

M.p. wtorek 6 marca 1945 r.

Rok II Nr.53 (329)

POLSKA NIE ZOSTAŁA ZAPROSZONA NA KONFERENCJĘ W SAN FRANCISCO

Londyn 5.III. Dziś ogłoszono urzędowo, że W. Brytania, St. Zjednoczone, Zw. Sowiecki i Chiny rozesłały zaproszenia na konferencję w sprawie stworzenia międzynarodowej organizacji bezpieczeństwa, która odbędzie się w San Francisco. Rząd francuski nie zgodził się na uczestniczenie w rozsyłaniu zaproszeń na konferencję, ponieważ rządy czterech mocarstw odrzuciły jego warunki. Jednakże Francja uczestniczyć będzie w konferencji i w przyszłości zasiadać będzie, jako członek stały, w światowej radzie bezpieczeństwa. Zaproszenia skierowane zostały do wszystkich 45 państw, wchodzących w skład Zjednoczonych Narodów z wyjątkiem Polski. Polska zaproszona zostanie tylko wówczas, jeżeli do dnia 25 kwietnia, t.j. do daty rozpoczęcia konferencji, stworzony będzie "polski rząd jedności narodowej", który zostanie uznany przez trzy mocarstwa.

Londyn 5.III. Radio brytyjskie twierdzi, iż "w kołach politycznych Londynu panuje nadzieja, że polski rząd jedności narodowej powstanie przed dniem rozpoczęcia konferencji w San Francisco, co pozwoli Polsce być reprezentowaną na niej."

Londyn 5.III. Jednocześnie ogłoszono postanowione na konferencji w Jaltie metody głosowania w Światowej Radzie Bezpieczeństwa, która utworzona zostanie na zasadzie wytycznych z Dumbarton Oaks. Rada składać się będzie z 11 członków, z których 5 będą wielkie mocarstwa, stale w niej zasiadające. Wszyscy członkowie Rady mieć będą po 1 głosie. Uchwały w sprawach proceduralnych zapadać winny większością 7 głosów. Niekoniecznie mają to być wielkie mocarstwa. Natomiast uchwały we wszystkich innych sprawach zapadać muszą większością 7 głosów, w tem głosy wszystkich 5 wielkich mocarstw. Państwo, będące stroną w konflikcie, nie może brać udziału w głosowaniu. Dotyczy to również wielkich mocarstw. Natomiast sankcje nie mogą być uchwalone, jeżeli sprzeciwia się im chociaż jedno z 5 mocarstw. Korespondent dyplomatyczny radia brytyjskiego, komentując to ostateczne postanowienie, stwierdza, iż w praktyce oznacza ono, że sankcji nie można stosować wobec wielkiego mocarstwa. Stosowanie bowiem sankcji zawsze zagraża wojną. Przyszłość pokoju światowego - zależy od jedności wielkich mocarstw, jeżeli jej nie będzie to żadne głosowanie nie zmieni prawdziwej sytuacji.

xxx

M.p. 5.III. Jesteśmy już na dnie absurdu polityki światowej. Na konferencję zaproszono wiele takich "Zjednoczonych Narodów", które są w "wojnie" z Niemcami od dnia ... 1 marca 1945 r. Natomiast nie zaproszono Polski, która walczy z Niemcami od 1 września 1939 r. i która jest pierwszym członkiem grona Zjednoczonych Narodów. Nie zaproszono rządu, który jest legalnym spadkobiercą tego rządu, pierwszego na świecie, który wypowiedział wojnę Niemcom. Ale - zamierza się zaprosić taki "rząd polski", który, jeżeli powstanie, będzie tylko agentem rządu sowieckiego - sprzymierzonego z Hitlerem wówczas, gdy Polska walkę z hitleryzmem rozpoczęła.

AMERYKANIE WALCZĄ NA ULICACH KOLONII

Paryż 5.III. Oddziały I armii amerykańskiej rozpoczęły dziś o godz. 4 rano ostateczny atak na Kolonię. W 3 godziny później czołgi amerykańskie przekroczyły w 2 punktach granicę miasta. Według ostatnich doniesień Amerykanie zdobyli dwa przedmieścia i posuwają się w kierunku centrum miasta. Niemcy stawiają stosunkowo słaby opór. Miasto spowite jest kłębami czarnego dymu. Oswobodzono znaczną ilość jeńców polskich i rosyjskich. Na północ od Kolonii oddziały IX armii dotarły do zachodniego brzegu Renu na 30-kilometrowym odcinku. Niemcy zniszczyli most, prowadzący do Duisburga. Mają oni w swym posiadaniu jedynie dwa mosty w okolicy Wessel. Wojska kanadyjskie napierają na przyczółek, osłaniający te mosty. Na południe od Kolonii wojska III armii amerykańskiej posunęły się znacznie naprzód na 50 km. froncie na północ i południe od Trewiru. Nad operacjami tej armii rozciągnięta została ścisła tajemnica. Wojska VII armii zbliżyły się na odległość 3 km. do Saarbrücken, które jest już pod ostrzałem artylerii amerykańskiej. Od chwili rozpoczęcia ostatecznej ofensywy sojuszniczej Niemcy stracili 90 tys. ludzi w zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

Londyn 5.III. Według ostatnich doniesień Amerykanie opanowali miasto Homberg, leżące naprzeciw Duisburga.

NASZA ROLA NIE SKOŃCZY SIĘ Z WOLI OBOCZNYCH CZYNNIKÓW

Londyn 5.III. "Dziennik Żołnierza Korpusu Polskiego" zamieścił artykuł o mowie Churchilla, w którym m. in. pisze: Wszyscy pragniemy, by w Polsce, z której wypędzono niemieckiego najeźdźcę, władzę sprawował rząd jedności narodowej, oparty o jak najszerszą polityczno-społeczną podstawę. Marzyliśmy o tym przez pięć lat straszliwej wojny i tułaczki. Ale ten rząd może być jedynie powołany drogą prawną przez czynniki, którym na mocy konstytucji przysługują takie uprawnienia. Rządem takim nie jest i być nie może twór powołany w Jałowie z pominięciem wszelkich podstaw konstytucyjnych. Cóż to za niepodległość, w której rząd jakiegoś państwa powołują obcy ministrowie. Cóż to za rząd, którego podstawą ma być komitet obcych agentów, wyznaczony przez okupanta. Jakież są gwarancje uszanowania woli narodu, któremu nie pozwala się na własną prasę, na związki polityczne, na niezależne organizacje społeczne i które z najlepszych synów wiezi się masowo, deportuje i rozstrzeliwuje. Rząd R.P. w memorandum, złożonym przed konferencją w Jałowie wskazał drogę wyjścia. Nikt na świecie nie mógł naszemu rządowi zarzucić, iż utrudnia położenie międzynarodowe. Rząd R.P. godził się na międzynarodową administrację w okresie przejściowym. Ale o propozycji tej w Jałowie nawet nie mówiono. A teraz sprawa Wojska Polskiego. Jesteśmy szczerze zobowiązani premierowi Wielkiej Brytanii za jego słowa uznania dla wielkich osiągnięć bojowych polskich żołnierzy, marynarzy i lotników. Jeśli jednak idzie o konsekwencje jakie premier Churchill z tego wyciąga, to oświadczamy: "Każdy z nas wie dobrze że powrót do Polski, znajdującej się w rękach sowieckich, jest dla nas niemożliwy. Nikt z nas nie miałby ani bezpieczeństwa osobistego, ani możliwości pracy dla Kraju. Kto przeżył okupację sowiecką i zna stosunki, jest pewny, że droga żołnierzy, którzyby wrócili z zagranicy i widzieli wolny świat, prowadziłaby tam dokąd zesłano w 1939/40 milionowe rzesze Polaków i dokąd zsyła się obecnie naszych rodaków z okupowanej Polski, przede wszystkim zaś naszych najbliższych kolegów z Armii Krajowej. A kto do Armii Polskiej przedostał się z szeregów niemieckich, w którą siłą był wtłoczony, to w oczach Sowietów jest nie tylko faszystą, ale i hitlerowcem". Nasze stanowisko jest jasne i proste: nie uważamy bynajmniej, że nasza rola jako armii suwerennej Rzeczypospolitej miała być dziś, jutro czy kiedy indziej skończoną na skutek woli czynników zewnętrznych. Nas obowiązują rozkazy Prezydenta, Naczelnego Wodza i wola legalnego rządu. Naszą najważniejszą troską i naszym celem nie jest zabezpieczenie bytu każdego z nas z osłoną na wypadek niepomyślnego rozwoju sytuacji. Naszą troską naczelną jest Polska.

STRAJK W DOKACH LONDŃSKICH

Londyn 5.III. Od 2 dni trwa strajk 8 tysięcy robotników w dokach londyńskich. Przy wyładowywaniu okrętów zatrudnionych jest 3 tysięcy żołnierzy.

QUISLING ANGLIJSKI

Londyn 5.III. Pewien Anglik, który przebywał w Paryżu podczas okupacji niemieckiej i pomagał przy opracowywaniu niemieckich audycji propagandowych został skazany na 12 lat więzienia.

ROSJANIE ZDOBYLI STARGARD

Moskwa 5.III. Rozkaz dzienny Stalina donosi, że wojska Żukowa zdobyły Stargard, bastion niemiecki, broniący dostępu do ujścia Odry i do Szczecina, położony w odległości 40 km. od tego miasta. Poza tym zdobyte zostało również miasto Naugard (40 km. na pñ. od Stargardu). Inne oddziały armii Żukowa nacierają na port w Kołobrzegu. W tym rejonie nastąpiło połączenie wojsk Żukowa i Rokossowskiego. Między armiami niemieckimi, waloczącymi wokół Gdańska a wojskami broniącymi Szczecina, został wbity klin sowiecki szerokości 120 km. Położenie wojsk niemieckich na wschód od tego klina uważane jest za beznadziejne. Jakkolwiek straty niemieckie, poniesione w ostatnich walkach nad Bałtykiem nie są jeszcze obliczone, to wiadomo już, że Rosjanie rozbili tam doszczętnie szereg najlepszych dywizyj niemieckich, w tym wiele formacji S.S.

MOSKWA DO AUSTRIACKÓW

Moskwa 5.III. Radio moskiewskie nadało dziś odezwę do narodu austriackiego, w której m.in. oświadczyło: macie jeszcze ostatnią szansę pokazania, że nie idziecie razem z Niemcami. Austriacy winni natychmiast powstać przeciwko okupantom niemieckim. Jeżeli tego nie uczynią, to deklaracja trzech mocarstw o niepodległej Austrii będzie bardzo trudna do wprowadzenia w życie.

ULICA IM. STALINA W ... WARSZAWIE

Lublin 5.III. Komitet lubelski postanowił nazwać jedną z głównych ulic Warszawy imieniem Stalina.

xxx

To zarządzenie komitetu jest narazie jego jedynym aktem zmierzającym do odbudowy Warszawy.

FASZYSTOWSKI GENERAL ZBIEGŁ PODCZAS PROCESU

Rzym 5.III. Ubiegłej nocy zbiegł ze szpitala wojskowego gen. Marco Roatta, były szef włoskiego sztabu generalnego, przeciwko któremu toczy się obecnie proces. Rząd wyznał nagrodę w wysokości 1 miliona lirów za schwytanie zbiega. Sąd postanowił prowadzić dalej rozprawę, mimo nieobecności oskarżonego.